

Wagon1980 zatrzymał się na Podkarpaciu

10-08-2010

Symbol ogólnopolskich strajków pracowniczych z 1980 roku w postaci wagonu kolejowego, jedzie do Gdańska organizując uroczyste postoje w 14. polskich miastach.



Choć projekt już po raz drugi wyszedł z inicjatywy ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN” w Lublinie, a jego przedmiotem jest symboliczny wagon wywodzący się właściwie tylko z Lublina, to tak naprawdę obejmuje swoim znaczeniem strajkujących z całej Polski. Dlatego też w niecały miesiąc dziewięć osób załogi wagonu postanowiło odwiedzić 14. polskich miast, które w większym lub mniejszym stopniu związane były z tamtejszymi wydarzeniami.

Organizatorzy projektu podkreślają, że jego głównym zamiarem jest przypomnieć o tym, co się działo w roku 1980 w całej Polsce. - Zatrzymujemy się w czternastu miastach Polski, ponieważ cały naród przyłączył się do strajków. To był wielki społeczny ruch, który zaowocował powstaniem Solidarności - mówi Joanna Zętar, jeden z członków załogi Wagon2010.lublin.pl.

A strajki 1980 roku zaczęły się w Mielcu. Od, dziś wydaje się błahej, sprawy. Przed Bożym Ciałem w jednym z mieleckich sklepów mięsnych zabrakło towaru. Stojący w kolejce ludzie zmanifestowali swoje niezadowolenie. To sprawiło, że dwa dni później półki w tym sklepie się zapelnily, a mieleczanie zrozumieli, że komunistyczna władza obawia się takich protestów. Gdy okazało się, że w Polsce dojdzie do podwyżek cen żywności, zbuntowali się pracownicy WSK Mielec. 30 czerwca strajk urządzono w Ośrodku Badawczo Rozwojowym WSK. Następnego dnia pracę przerwały kolejne wydziały. W Mielcu protesty trwały do 5 lipca. Swoje strajki rozpoczęły także inne zakłady w Polsce, także na Lubelszczyźnie, skąd teraz wywodzi się wagonowy projekt.

Ale symboliczny wagon to nie tylko odwołanie do przeszłości. Zętar zwraca uwagę, że hasło przewodnie wagonu, które zostało umieszczone w jego górnej, centralnej części, jest zwrócone ku współczesności. Brzmi: „Pytamy jak rozumiecie wolność dzisiaj”. - Drugim celem akcji jest badanie wolnego słowa i jego siły. Pytamy ludzi, którzy przychodzą na perony o to, jak rozumieją wolność dzisiaj. Nagrywamy ich wypowiedzi, dokumentujemy osoby i miejsca na fotografiach - mówi członek załogi, i dodaje, że planowana jest publikacja składająca się właśnie z materiałów zebranych w czasie podróży wagonu.

Wagon dokładnie 14 sierpnia dotrze do Gdańska, gdzie uroczystość powitania połączona będzie z przekazaniem blisko 500. materiałów związanych z '80 rokiem do Europejskiego Centrum Solidarności. Materiały były kompletowane od roku 2005, czyli pierwszego wyjazdu Wagonu1980 z Lublina do Gdańska. - Uważamy że ECS to naturalne miejsce przechowywania tych materiałów. Nie ma takiej potrzeby, by znajdowały się one w innych miejscach - twierdzi Joanna Zętar.

A wśród kolekcji jest między innymi powielacz na którym w roku 1976 zostały wydane pierwsze egzemplarze „Spotkań”, czasopisma młodych studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którzy pod wpływem wykładów prof. Bartoszewskiego postanowili działać na rzecz Wolnej Polski. Urządzenie to mógł po latach ponownie zobaczyć Wit Wojtowicz, który drukował na nim jeszcze przed rokiem '80. Na peronie 1 Dworca Głównego w Rzeszowie, Wojtowicz z pasją prezentował zasady działania tego urządzenia.

Wagon2010.lublin.pl 17 lipca wyruszył z Lublina i zatrzymując się w Warszawie, Toruniu, Bydgoszczy, Poznaniu, Szczecinie, Zielonej Górze, Wrocławiu, Częstochowie, Katowicach, Krakowie, Rzeszowie, Łodzi, Białymstoku, Olsztynie, 14 sierpnia dojedzie do dworca centralnego w Gdańsku, miasteczko symbolicznym dla ruchu Solidarności. Data kończąca podróż wagonu również nie jest przypadkowa. Dokładnie 14 sierpnia 1980 rozpoczęły się bowiem strajki pracowników Stoczni Gdańskiej.